

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Taberska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Martyna Karpińska

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marzanny Woltmann – Frankowskiej i P. P. – oskarżyciela skarbowego

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2015r.

sprawy **B. K.**

oskarżonego z art. 54 § 3 kks

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w P.

z dnia 10 września 2014r. sygn. akt III W 616/14

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 516,60 złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

E. T.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. (sygn. akt III W 616/14):

- oskarżonego B. K. uznał za winnego tego, że będąc w 2013 r. właścicielem pojazdów podlegających opodatkowaniu podatkiem od środków transportowych tj. przyczepy lub naczepy o nr rej. (...) oraz ciągnika siodłowego o nr rej. (...), uchylał się od opodatkowania podatkiem od środków transportowych za rok 2013, poprzez niezłożenie w ustawowym terminie tj. do 15 lutego 2013 r. w Urzędzie Miasta P. deklaracji DT-1 i niewpłacenie w ustawowych terminach należnego podatku, nie ujawniając tym samym przedmiotu i podstawy opodatkowania tym podatkiem, czym naraził podatek od środków transportowych za 2013 r. na uszczuplenie w wysokości 2 727 zł, tj. wykroczenia skarbowego z art. 54 § 3 k.k.s i za to na podstawie art. 54 § 3 k.k.s wymierzył mu karę grzywny w kwocie 600 zł,
- na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 1 i 3, § 14 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 pkt 2, § 16 oraz § 19 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 487,08 zł brutto tytułem zwrotu kosztów reprezentowania z urzędu oskarżonego nieopłaconych nawet w części,

- na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonego, który zarzucił rozstrzygnięciu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), polegający na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony B. K. zakupił od M. K. przyczepy lub naczepy o nr PO (...) oraz PO (...), podczas gdy ww. pojazdy nadal stanowią własność i są zarejestrowane na rzecz M. K.,
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia - art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie za podstawę wyroku wyłącznie części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i całkowitym pominięciu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i całkowitym pominięciu przedstawionych przez oskarżonego okoliczności o anulowaniu umowy sprzedaży,
3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia - art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd I instancji uznał fakty o anulowaniu umowy sprzedaży za nieudowodnione, a także nie uznał znajdujących się w aktach niniejszej sprawy dowodów świadczących o tym, iż oskarżony nie nabył pojazdów o nr PO (...) i PO (...),
4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia - art. 5 § 2 k.p.k. poprzez usunięcie występujących w niniejszej sprawie wątpliwości dotyczących zawarcia umowy sprzedaży pojazdów o nr PO (...) i PO (...) pomiędzy oskarżonym a M. K. na niekorzyść oskarżonego i całkowite pominięcie w argumentacji Sądu I instancji dowodów świadczących na korzyść oskarżonego.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez niewinnienie oskarżonego B. K. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie i okazała się oczywiście bezzasadna.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzenia, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Przechodząc do szczegółowego omawiania zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w istocie wynika, że formalnie pojazdy o nr rej. (...) i nr rej. (...) nadal są zarejestrowane na rzecz M. K., nie zmienia to jednak faktu, iż zdaniem Sądu Okręgowego to oskarżony B. K. stał się właścicielem tych pojazdów na mocy zawartych umów sprzedaży z dnia 31 stycznia 2005 r. i 26 września 2005 r. W Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta P. M. K. funkcjonuje jako zbywca przedmiotowych pojazdów, natomiast nabywca pojazdów – B. K. nie złożył wniosku o zarejestrowanie pojazdów na swoje nazwisko. Bezsprzecznie jednak w aktach sprawy znajdują się kopie umowy z dnia 31 stycznia 2005 r. dotyczącej sprzedaży pojazdu o nr rej. (...) oraz umowy z dnia 29 września 2005 r. dotyczącej sprzedaży pojazdu o nr rej. (...), zawarte pomiędzy M. K. jako sprzedającym i B. K. jako kupującym. Ponadto z informacji Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta P. z dnia 28 lipca 2009 r. wynika, iż M. K. zawiadomiła Wydział Komunikacji o zbyciu przedmiotowych pojazdów odpowiednio w dniu 28 września 2005 r. i w dniu 31 stycznia 2005 r.

W ocenie Sądu ad quem brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia tezy, iż oskarżony B. K. nie stał się właścicielem przedmiotowych pojazdów na mocy zawartych umów sprzedaży. Sąd Okręgowy w całości podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań świadka M. K.. Świadek w sposób rzeczowy i przekonujący przedstawiła okoliczności zawarcia przedmiotowych transakcji zbycia pojazdów. Jednocześnie stanowczo zaprzeczyła, aby kiedykolwiek wyrażała zgodę na rozwiązanie przedmiotowych umów, ani nie podpisywała żadnych aneksów do umów celem ich anulowania i pojazdy nie zostały jej zwrócone. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zeznań świadka M. K. pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy podnosi, iż w toku niniejszego postępowania nie zostały skutecznie przedstawione żadne dowody wskazujące na okoliczności przeciwnie, tj. że oskarżony B. K. nigdy nie nabył przedmiotowych w sprawie pojazdów. W szczególności podstawą ustaleń faktycznych nie mogły stać się zeznania B. K. złożone przed organem administracyjnym w dniu 2 marca 2012 r. Zgodnie z art. 389 § 1 k.p.k., wolno na rozprawie odczytywać tylko w odpowiednim zakresie protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę. Nie jest zatem dopuszczalne odtwarzanie (również w inny sposób niż odczytanie) i wykorzystywanie protokołów „zeznań”, złożonych poprzednio przez oskarżonego „w charakterze świadka”. Innymi słowy, w świetle dyspozycji art. 389 § 1 k.p.k. dowodowe znaczenie mogą mieć w procesie karnym takie, i tylko takie, oświadczenia oskarżonego, które zostały przezeń złożone „w charakterze oskarżonego”. Co więcej, jak podkreśla się w orzecznictwie, nie jest dopuszczalne odczytanie protokołu zeznań, jakie oskarżony złożył np. w postępowaniu przygotowawczym w danej sprawie w charakterze świadka, nawet wtedy, gdy oskarżony o to wnosi (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1995 r. I KZP 37/94, OSNKW 1995/3-4/15). W świetle przepisu art. 389 § 1 k.p.k. zeznania złożone w charakterze świadka przez B. K. nie mogły zostać uznane przez Sąd Rejonowy za materiał dowodowy, podlegający ocenie ich wiarygodności, jak również stać się podstawą czynionych ustaleń faktycznych. Z uwagi na powyższe w poczet materiału dowodowego nie mógł zostać również zaliczony „Protokół przyjęcia oświadczenia” z dnia 5 stycznia 2012 r., zgodnie z którym B. K. oświadczył w Wydziale Finansowym Urzędu Miasta P., że nigdy nie nabył pojazdu o nr rej. (...), nawet pomimo uprzedniego pouczenia o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i podanie nieprawdziwych danych (art. 233 k.k.). Wykorzystanie dowodowe tego rodzaju oświadczenia również stanowiło by obejście zakazu ustanowionego w art. 389 § 1 k.p.k.

Jeśli chodzi o zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego należy uznać, iż również nie jest on zasadny. Wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wyłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14).

Należy zauważyć, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy, a akceptowana przez Sąd Okręgowy, doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, wyjaśniając i usuwając wszelkie ewentualne wątpliwości co do sprawstwa czy winy oskarżonego B. K., uwzględniając zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą oceny wiarygodności zeznań świadka występującego w sprawie jak i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Odwoławczy podkreśla, iż o złamaniu dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, w której sąd dokonując oceny dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, wybiera jedną z nich, należycie, stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., ten to wybór uzasadniając. O naruszeniu powołanego przepisu można by mówić dopiero wtedy, gdyby sąd orzekający powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, bądź wówczas, gdyby takie wątpliwości powinien był powziąć (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 99/08, LEX nr 435313). Żadna z tego typu sytuacji procesowych w sprawie niniejszej nie zaistniała. Sam skarżący także - poza ogólnym podważaniem niekorzystnej dla oskarżonego B. K. oceny materiału dowodowego w apelacji ich nie wykazał. Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę tak zeznaniom świadka, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, jak i dowodom z dokumentów, brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości nie dających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego B. K..

Obrońca oskarżonego B. K. – jak wyżej wskazano – obraży przepisów postępowania czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałoby prawidłowość toku rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Reasumując, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że oskarżony B. K. dopuścił się przypisanego mu czynu, gdyż jego działanie wypełniało znamiona wykroczenia skarbowego z art. 54 § 3 k.k.s. Oskarżony bowiem, będąc właścicielem przedmiotowych w sprawie pojazdów nie złożył w ustawowym terminie deklaracji na podatek od środków transportu i nie zapłacił podatku z tego tytułu.

Sąd Odwoławczy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego w części dotyczącej kary wymierzonej oskarżonemu B. K. za przypisane mu wykroczenie skarbowe.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wymierzona oskarżonemu kara grzywny w wysokości 600 złotych nie razi surowością. Analizując zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej obwinionemu kary Sąd II instancji podnosi, iż Sąd właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 13 k.k.s. i trafnie uzasadnił jej zastosowanie. Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonej wobec oskarżonego kary stanowić będzie dla B. K. dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należycie stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego wykroczenia skarbowego i stanowić będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej. Ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość kary grzywny nie jest nadmiernie surowa i jednocześnie realna do wykonania.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację obrońcy oskarżonego B. K. za oczywiście bezzasadną. W tym miejscu wskazać należy, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz art. 439 k.p.k., a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. Apelacja oczywiście bezzasadna jest taką apelacją, której bezpodstawność, niezasadność, nie budzi wątpliwości. Zasadność apelacji, bądź jej brak wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. wynagrodzenie w kwocie 516,60 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Kształtując natomiast swe orzeczenie o kosztach, Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., art. 634 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty za II instancję z uwagi na orzeczoną wobec niego karę grzywny.

E. T.